

Stanisław Garlicki

"Wzory pism procesowych w sprawach cywilnych", Jan Policzekiewicz, Władysław Siedlecki, Edmund Wengerek, Warszawa 1956 : [recenzja]

Palestra 1/2, 72-75

1957

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

Jan Policzkievicz, Władysław Siedlecki, Edmund Wengerek: WZORY PISM PROCESOWYCH W SPRAWACH CYWILNYCH. Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1956, str. 286, cena 21 zł 80 gr.

Recenzowana praca w swej części wstępnej (str. 11—26) omawia znaczenie pism procesowych w postępowaniu w sprawach cywilnych i ogólne uwagi o pismach w postępowaniu spornym, egzekucyjnym, zabezpieczającym i niespornym oraz zawiera wskazówki dotyczące sporządzania, opłacania i wnoszenia pism procesowych.

Dział II, znacznie obszerniejszy (str. 31—286), zawiera wzory pism procesowych. Autorzy podają wzory pism dotyczących poszczególnych stadiów postępowania spornego (ogółem 72 wzory), postępowania egzekucyjnego (21 wzorów) oraz postępowania niespornego (29 wzorów). Po tekście każdego pisma procesowego zamieszczone są uwagi zawierające objaśnienia autorów, które uzasadniają sformułowanie odpowiednich partii wzoru oraz wskazują podstawy prawne, niemal wyłącznie w postaci przepisów prawa procesowego. Wzory opatrzone są również w informacje dotyczące opłat sądowych wraz ze wskazaniem odpowiednich przepisów.

Prace tego typu uznać należy za bardzo pożyteczne. Przed wojną z dziedziny cywilistyki ukazała się podobna praca A. Meszorera i J. Warszawskiego „Wzory pism procesowych w postępowaniu cywilnym, administracyjnym i podatkowym“ (Warszawa 1935 r.). Wymieniona praca, która w swoim czasie dobrze przysłużyła się praktykom, dzisiaj jest już zdezaktualizowana, a ponadto całkowicie wyczerpana. Należy się więc wdzięczność Autorom i Wydawnictwu Prawniczemu za recenzowaną pracę, która nie tylko odda duże usługi wielu prawnikom w ich codziennej praktyce, ale również może się przyczynić do wykorzenia ciągle jeszcze istniejących, a nie zawsze godnych utrzymania odrębności dzielnicowych w formułowaniu pism procesowych. Praca ta przydać się zresztą może nie tylko początkującym praktykom, dla których sformułowanie nawet prostego pisma procesowego stanowić może pewną trudność, ale i doświadczonym adwokatom, którzy przy opracowaniu rzadziej zdarzających się casusów z chęcią sięgną do gotowego wzoru (np. pozew o unieważnienie uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni, wnioski o oddzielenie spadku od majątku spadkobiercy, wnioski o ubezwłasnowolnienie, o umorzenie hipoteki itp.).

Omawiana praca przeznaczona jest przede wszystkim dla adwokatów i radców prawnych i choćby z tego względu zasługuje na bardziej szczegółową recenzję w „Palestrze“. Laikowi wielkiej pomocy praca ta nie przyniesie, zakłada bowiem (i słusznie) u posługującego się nią znajomość przepisów prawa materialnego. Opracowane przez Autorów wzory dają formę pisma procesowego, treść jego jednak zależy w przeważającej ilości wypadków od właściwej orientacji w prawie materialnym. Praca Autorów nie jest zatem jakimś środkiem, który ma uczynić zbędną pomoc adwokata (i źle by było, gdyby tak — niewątpliwie wbrew intencji Autorów — praca ta została potraktowana), lecz przeciwnie, stanowi pożyteczną pomoc właśnie dla adwokata.

Oceniając wartość omawianej pracy, należy wskazać na szereg jej elementów dodatnich. W zasadzie więc jest ona dostatecznie wyczerpująca, a jeśli chodzi o postępowanie sporne, to dostarcza wzorów do całego niemal jej przebiegu. Poszczególne wzory formułowane są na ogół prawidłowo; dotyczy to również uwag towarzyszących tym wzorom. Wyczerpujący i dokładny spis rzeczy pozwala łatwo odnaleźć potrzebny wzór. Ale są i pewne braki, których pominąć nie można.

1. Przede wszystkim wskazać należy na pominięte zagadnienia. Chyba tylko zwykłym przeoczeniem można tłumaczyć nieumieszczenie wzorów pism procesowych dotyczących sądownictwa polubownego, a zwłaszcza wniosku o uznanie zapisu na sąd polubowny za wygasły, wniosku o nadanie wyrokowi sądu polubownego klauzuli wykonalności oraz skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. W zakresie prawa rodzinnego oraz tych dziedzin prawa materialnego, które podlegają postępowaniu niespornemu, autorzy słusznie zamieszczają wzory dotyczące typowych, najczęściej przez wokandę przewijających się sporów. Mamy więc m.i. pozew alimentacyjny, rozwodowy, o zaprzeczenie ojcostwu, szereg wniosków z zakresu prawa rodzinnego, rzeczowego i spadkowego. Natomiast jeśli chodzi o inne dziedziny prawa, zwłaszcza o zobowiązania, brak wzorów dla typowych, najczęściej spotykanych procesów. Przydałby się więc wzór pozwu w sprawie mankowej czy pozwu o roszczenie rentowe z tytułu nieszczęśliwego wypadku (choćby ze względu na specjalny sposób obliczania wartości przedmiotu sporu i właściwe sformułowanie konkluzji), jak również wzór pozwu o eksmisję z przedmiotu najmu. Pożądany byłby również wzór pozwu opartego na art. 11 przep. og. prawa cywilnego, sformułowanie bowiem roszczenia w takim pozwie nie jest bynajmniej rzeczą łatwą.

Na str. 259 podają autorzy wzór wniosku o stwierdzenie praw do spadku. Szkoda, że wzór ten nie dotyczy wypadku dziedziczenia małżonka i zstępnych, konkluzja bowiem takiego wniosku jest zwykle formułowana

wadliwie (p. uchwałę SN I Co 24/54, „Państwo i Prawo“ Nr 10/55, str. 679—680).

2. W uwagach ogólnych autorzy słusznie stwierdzają (str. 16), że w pozwie, zwłaszcza gdy sporządza go adwokat lub radca prawny, należy podać podstawę prawną żądania. Nigdzie jednak wzory pism procesowych podstawy materialnej nie zawierają, brak jej również z reguły w uwagach autorów (wyjątek — str. 26).

3. Praca nie jest wolna od — na szczęście nielicznych — błędów merytorycznych. Przy pozwie o zaprzeczenie ojcostwu wnoszonym przez ojca (str. 62—63) autorzy nigdzie nie podają, że w procesie konieczny jest udział kuratora dziecka. Przeciwnie, z uwagi I wynikałoby, że udział ten jest zbędny. W tymże pozwie nie wiadomo, na jakiej podstawie żąda się od pozwanych solidarnego zasądzenia kosztów procesu, choć jest to sprzeczne z art. 106 k.p.c. Błędnie również we wszystkich wzorach pozwów znajduje się wnioski o wydanie wyroku zaocznego. Było to potrzebne dawniej, gdy sąd wydawał wyrok zaoczny tylko na wniosek powoda (art. 359 w dawnej numeracji k.p.c.), natomiast jest to zbędne wobec obecnego brzmienia art. 345. Autorzy wprawdzie wyjaśniają, że zamieszczają ten wniosek, by sąd nie zapomniał o możliwości wydania wyroku zaocznego, wydaje się jednak, że konkluzja pisma procesowego powinna być ściśle dostosowana do obowiązujących przepisów.

4. Dalszy zarzut, który można w niejednym wypadku postawić Autorom, to pewna rozwlekłość wzorów. Na przykład we wniosku o zobowiązanie strony do złożenia dokumentów (str. 143) całe uzasadnienie jest zbędne, wszystkie bowiem istotne i konieczne elementy znajdują się już w pierwszej części wniosku. Również na str. 161 (rewizja z przyczyn nieważności) zbędne są wywody o okolicznościach doręczenia wezwania stronie, gdy był ustanowiony pełnomocnik, którego o rozprawie nie powiadomiono; tak samo zbędne są wywody na temat, co pełnomocnik miał zamiar na tej rozprawie uczynić.

5. Ponieważ od wzorów pism procesowych wymagać można i należy jak największej dokładności i ścisłości, przeto może będzie nie od rzeczy wskazać jeszcze na pewne niedociągnięcia w ich formułowaniu lub w towarzyszących im uwagach.

Tak więc na str. 69 w uwadze I piszą Autorzy, że w sprawie o rozwód powództwo wzajemne jest niedopuszczalne. Jest to słuszne, jeżeli chodzi o powództwo wzajemne z żądaniem rozwodu. Nie ma jednak przeszkód do wniesienia powództwa wzajemnego np. o unieważnienie małżeństwa, a już konieczne jest (wg dotychczasowej judykatury) wniesienie powództwa wzajemnego o alimenty dla małżonka na wypadek orzeczenia

rozvodu. Zbyt lakoniczna uwaga może więc wprowadzić czytelnika w błąd. Dalej — na str. 56 konkluzja pozwu nie zawiera żądania zasądzenia odsetek od rat alimentacyjnych; podobnie na str. 77 wniosek dotyczący zasądzenia sumy również pomija zasądzenie odsetek. W pozwie zaś rozwodowym na str. 68 wymienia się załączniki: akt małżeństwa i akty urodzenia dzieci, ale nie wiadomo, czy należy dołączyć pełny wypis, czy odpis skrócony, czy może tylko wyciąg.

Na str. 72 konkluzja pozwu o eksmisję z przedmiotu dzierżawy nie zawiera koniecznego zwrotu „wraz ze wszystkimi osobami prawa jego reprezentującymi“. Na str. 53 przy pozwie o ustalenie istnienia stosunku najmu podają Autorzy wartość przedmiotu sporu na 360 zł bez wskazania czytelnikowi, jakim posłużono się kryterium przy takim określeniu wartości przedmiotu sporu. Na str. 85 w uwadze III należało zaznaczyć, że jeżeli pozwani wnoszą zarzuty w postępowaniu nakazowym, to nie tylko oni muszą uiścić połowę wpisu stosunkowego, ale również i powód musi uzupełnić swój wpis do pełnej wysokości. Na str. 182 w pozwie o wznowienie postępowania Autorzy słusznie zamieszczają w konkluzji żądanie wstrzymania wykonania zaskarżonego wyroku, nie podają jednak w uwagach podstawy prawnej tego żądania (art. 414 k.p.c.).

Te niedociągnięcia nie mają istotnego znaczenia dla oceny wartości pracy, byłoby jednak niewątpliwie lepiej, gdyby Autorom udało się ich uniknąć.

Strona wydawnicza pracy na ogół bardzo dobra. Wskazać tylko należy na przykry błąd korektorski na str. 51: w wierszu 7 od dołu tekstu powinno być „do“, a nie „od“. Jeżeli bowiem pozwany wypowiedział powodowi pracę 30.XI.1955 r. ze skutkiem na 29.II.1956 r., to nie mógł mu udzielić urlopu od 29.II.56 r., mógł natomiast to uczynić w okresie wypowiedzenia, tj. do 29.II.1956 r.

STANISŁAW GARLICKI

adwokat